

Wszyscy przygotowują się do wojny

11 lutego 2020

0 miliardy dolarów więcej wydały państwa świata na zbrojenia, które oczywiście nazywane są „wydatkami na obronę”.

Same państwa europejskie wyłożyły w zeszłym roku o 11 miliardów dolarów więcej na wydatki wojskowe. Ale trend ten nie dotyczy tylko jednego kontynentu, zbroją się państwa całego świata. Informuje o tym „Die Welt” posiłkując się najnowszymi badaniami Międzynarodowego Instytutu Badań Strategicznych w Londynie.

Jak wyjaśnia to ekspertka tej organizacji, Lucie Béraud-Sudreau wzrost wydatków na zbrojenia wynika przede wszystkim z „agresywnymi działaniami Rosji oraz wezwaniami USA, by robić więcej dla wspólnego bezpieczeństwa”. Niemiecka gazeta dodaje jednak, że inną przyczyną jest polityka, prowadzona przez obecnego amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa oraz konstatacja Europy, że Trump więcej uwagi niż jej obronie poświęca wojnie handlowej z Chinami.

W Azji wydatki na zbrojnie wzrosły o 5 proc. czyli o 20 miliardów dolarów. 40 proc. tej kwoty to wydatki Chin, co, jak podkreśla niemiecka gazeta, wyrażać ma dążenie tego państwa, by zająć czołowe miejsce wśród militarnych potęg świata i dorównać USA w jej potencjale.

Jednak najbardziej wzrosły wydatki na zbrojenia w Ameryce Północnej i to raczej nie Kanada nadaje ton wyścigowi zbrojeń. Wydatki na tym kontynencie na zabawki do zabijania wzrosły o 10 proc, co daje imponującą sumę 58 miliardów dolarów więcej w porównaniu z zeszłym rokiem.

Ze zbrojeniami jest tak, jak ze strzelbą na ścianie wg znanego powiedzenia Antona Czechowa – jeśli wisi na ścianie w

pierwszym akcie, to w drugim lub trzecim musi wypalić. W którym akcie historii światowej cywilizacji się znajdujemy?

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Na podstawie: Welt.de

Źródło: Strajk.eu